

Szydło chce „wolności na uczelniach”

19 listopada 2015

Jarosław Gowin poinformował czym będzie zajmował się w ministerstwie nauki i szkolnictwa wyższego. Chce odbiurokratyzowania szkolnictwa wyższego, powiązania uczelni z biznesem, ograniczenia liczby humanistów i likwidacji „studiów gejowskich lub lesbijskich”.

Nowy minister nauki poinformował, że będzie forsował projekt „flagowych uczelni”. To oznaczałoby kontynuację polityki Platformy Obywatelskiej. Flagowe uczelnie wprowadzała w 2012 roku minister Barbara Kudrycka.

„Tak zwana Polska powiatowa zostaje po prostu degradowana i zwijana. Likwidowane są kolejne instytucje, takie jak dworce czy szkoły, a mieszkańcy wyjeżdżają do dużych miast lub za granicę, bo nie mają perspektyw” – mówiła w trakcie kampanii wyborczej Beata Szydło obiecując koniec podziału na Polskę A i B. Sęk w tym, że wzmacnianie silniejszych ośrodków na pewno takiego podziału nie rozmyje. Szydło tekst o zwijaniu powtórzyła również w środowym expose.

Dużo więcej kontrowersji budzi jednak propozycja zmiany systemu bolońskiego w Polsce. System boloński wprowadził podział 3+2 na uczelniach – 3-letnie studia licencjackie i 2-letnie studia magisterskie. Poseł Prawa i Sprawiedliwości, wykładowca uniwersytecki Włodzimierz Bernacki jeszcze przed wyborami tłumaczył, że o wiele korzystniejsza jest propozycja 5-2. Co miałyby oznaczać ta zmiana? Wprowadzenie pięcioletnich jednolitych studiów z których można zrezygnować po trzech latach.

Szydło w expose poinformowała, że chce odbiurokratyzować uczelnie. Co zabawne, premier zapowiedziała, że zrobi wszystko, żeby na uczelnię wróciła wolność wypowiedzi.

„Uczelnie wyższe powinny być miejscem wolnej, nieskrępowanej dyskusji” – tłumaczyła z mównicy sejmowej. Inne są zamiary Jarosława Gowina. Minister planuje likwidację gender studies, chociaż nawet nie wie jak studia te się nazywają. Podczas jednego z wystąpień nazwał je „studiami gejowskimi lub lesbijskimi”. „Sprawy związane z ideologią gender interesują tylko wąską grupę opiniotwórczą, głównie w Warszawie” – tłumaczył w styczniu 2014 roku Gowin.

Autorstwo: MZ

Źródło: Strajk.eu